

**Regina Borowik, Sophie Laird,  
Barbara Borowik**

---

**Etyka i świat wartości studentów  
kierunku Zarządzanie**

---

*Annales. Etyka w życiu gospodarczym 8/2, 87-96*

---

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Regina Borowik  
Politechnika Częstochowska  
e-mail: nibugiel@cyf-kr.edu.pl

Sophie Laird  
Towson University, Maryland, USA  
e-mail: slaird@towson.edu

Barbara Borowik  
Politechnika Krakowska  
e-mail: plborowi@cyf-kr.edu.pl

## Etyka i świat wartości studentów kierunku Zarządzanie

*...wartości, jakie ludzie uznają i jakimi kierują się w życiu zależą od tego, jak pojmują oni swoje człowieczeństwo i jaka jest ich idea człowieka<sup>1</sup>.*

### 1. Etyka w gospodarce i polityce jako warunek rozwoju kraju

Aby osiągnąć stabilność instytucji gwarantujących demokrację, rządy prawa, przestrzeganie praw człowieka, etc., **konieczne jest wzmocnienie ładu społecznego i obywatelskiej praworządności**. Skuteczność podejmowania przez rządy działań antykorupcyjnych to nie tylko mądre ustawodawstwo, stabilne instytucje gwarantujące przestrzeganie prawa oraz stosowanie na co dzień zasad demokracji, ale przede wszystkim świadomość i dobra wola osób w te działania uwikłanych. Pokłady *kapitału społecznego*, do których zalicza się *uczciwość* i *poczucie odpowiedzialności społecznej* – będą gwarantem ładu społecznego, w oparciu o który i na którym można dopiero budować zręby demokratycznego ustroju, i społeczno-gospodarczego dobrobytu. Nie ma możliwości stymulowania rozwoju, gdy nie ma jasno wytyczonych i immanentnie zinternalizowanych zasad, wyznaczających ten ład społeczny, polityczny, kulturowy, etc.

Spółczesność *bez reguł* i to reguł wewnętrznie zaakceptowanych – nie będzie na dłuższą metę zdolne do kreowania zachowań, mających na celu przetrwanie grupy jako całości. Z drugiej strony wiadomo, że mimo obecnego w świecie wzrostu postaw indywidualistycznych, ze względu na zaistniałe przemiany technologiczne i polityczne – nie jest dzisiaj możliwa izolacja tak poszczególnych obywateli, jak i całych społeczności, i tylko wzajemne współdziałanie i wspólne ponoszenie odpowiedzialności za innych jest opcją

---

<sup>1</sup> A. Chmielecki, *Rzeczy i wartości. Humanistyczne podstawy edukacji ekonomicznej*, PWN, Warszawa, 1999, s. 9.

mogącą w integrującej się globalnej wiosce (lub raczej w *społeczeństwie sieci*) – przynieść pozytywne rezultaty.

Nastawiona raczej na *mieć* opcja kulturowa, lansująca z naciskiem drogowskaz utożsamiający rozwój jednostki z potrzebą osiągnięcia sukcesu, zdaje się obecnie dominować nad logiką „dobra wspólnego”. Ten niepisany, ale wszechobecny paradygmat kulturowy, w kontekście zaniedbań wychowawczych i niekiedy społecznej deprawacji, będącej konsekwencją okresu socjalizmu, daje w efekcie charakterystyczny stan „aświadości” społecznej, który nie sprzyja budowaniu samorządności i państwa prawa. Przy ekonomicznym niedostatku, który coraz dotkliwiej jest odczuwany przez znaczną część polskiego społeczeństwa, przy jednoczesnym rozroście natarczywego marketingu, oferującego wciąż nowocześniejsze i doskonalsze produkty – rodzą się pokusy rezygnacji i neutralizowania norm, zwłaszcza dotyczących zagadnień związanych ze zdobywaniem finansów, czy z posługiwaniem się nimi w celach korupcyjnych. I tak np. pozycja Polski w rankingu państw bezpiecznych pod względem natężenia korupcji, wg indeksu przygotowywanego corocznie przez *Transparency International* – nie jest dla nas optymistyczna, ponieważ zajmujemy tu jedno z dalszych pozycji. Wskaźnik pokazujący *stopień bezpieczeństwa* w tej mierze, od kilku lat dla naszego kraju mniej więcej pozostaje stabilny i od 1999 roku wynosi – 4,2 (wg tej skali 0 oznacza całkowity brak bezpieczeństwa, czyli najwyższy poziom korupcji, natomiast 10 – największe bezpieczeństwo, czyli brak korupcji)<sup>2</sup>. Tak więc plasujemy się w grupie państw, o raczej wysokim natężeniu korupcji.

Także przenikające do społeczeństwa pogłoski o korupcji wśród urzędników wyższych szczebli władzy – podważają autorytet elit intelektualnych i przywódców politycznych, których funkcją (wprawdzie niepisaną) jest kreowanie wartości. Etyka w tych sferach oraz w coraz większym stopniu także i w gospodarce (kiedy to biznes zaczyna odgrywać wiodącą rolę, jeśli chodzi o znaczenie i wpływy na pozostałe dziedziny życia społecznego) – staje się strategicznym elementem decydującym o *wzorach zachowań* i o kulturze całych społeczności.

Kult pieniądza przejawiający się w hasłach o priorytecie ekonomii nad ideologią – obecny jest także w publicznych dyskusjach, gdzie z ust autorytetów słychać głosy oburzenia, iż ktoś ośmiela się zgłaszać kwestie ideologiczne, np. dotyczące *parambuli* czy lustracji, etc., miast zajmować się gospodarką – co niesie w sobie odbierane powszechnie przesłanie, o bezwzględnej wyższości tej ostatniej. Skuteczność polityka czy menedżera w osiąganiu zysków, dla akcjonariuszy staje się często jedynym wyznacznikiem jego wysokich kompetencji, bez analizowania strat w zakresie spustoszenia w dziedzinie *kapitału społecznego*, czy dewastacji ekologicznych, nie mówiąc już o braku jakiegokolwiek oceny w dziedzinie aksjologii.

Brak miejsca na wartości etyczne w ocenie podejmowanych decyzji przez gremia rządowe i stawianie przede wszystkim na wąsko ujmowaną „ekonomię”, także w rozpatrywaniu konsekwencji podejmowanych działań, pociąga za sobą dalsze reperkusje w postaci niszczenia wspomnianego kapitału oraz narzucanego społeczeństwu niewłaściwego wzorca i klucza zachowań, powielanego następnie na niższych szczeblach struktury społecznej.

*Operatywność* podobnie jak *przedsiębiorczość*, *kreatywność*, *elastyczność* i *zdolność do zmian* – wydają się być wpisane w mentalność naszego społeczeństwa. Uczestniczą w tym świecie kultu operatywności pośrednio także i ci mniej skuteczni w swoich działa-

---

<sup>2</sup> <http://www.transparency.org> oraz – <http://www.eumap.org>

niach, poprzez docierające do nich zewsząd informacje (także medialne) o otaczających nas firmach, urzędnikach, biznesmenach, czy nawet politykach, którzy nastawieni na sprawność finansową i ekonomiczne zyski – naruszają zasady uczciwości i dopuszczają się licznych działań korupcyjnych, a nawet przestępczych. W ten sposób przekonanie, że *liczą się przede wszystkim, a może nawet tylko finanse* utrwalane jest jako naczelne hasło obecnej kultury – bo mimo wszystko nie można tu użyć terminu „wartości”, co wydaje się być jednocześnie ewidentnie odczuwanym przesłaniem dla każdego w miarę pojętnego obywatela. Nic też dziwnego, że na bezwarunkowe zdobywanie tychże finansów nastawiona jest z całą determinacją spora część młodszych i starszych adeptów obecnej, ponowoczesnej kultury.

## 2. Cel oraz metody przeprowadzonych badań

Przeprowadzone badania miały na celu wysondowanie jak wygląda sytuacja, jeżeli chodzi o wzajemne priorytety pomiędzy wartościami ekonomicznymi i etycznymi wśród przyszłej elity gospodarczej, czyli obecnych studentów kierunku „Zarządzanie”, którzy na swych węższych lub szerszych poletkach menedżerskiej działalności wytyczać będą sposób funkcjonowania i kierunki rozwoju firmy, jej działalność z poszanowaniem lub nie zasad etycznych, gdy staną one na przeszkodzie osiągnięcia większych zysków.

W celu weryfikacji hipotezy, dotyczącej percepcji społecznej zagadnień efektywności w dziedzinie finansów i ich prymatu nad etyką, przeprowadzono badania sondażowe wśród studentów kierunku „Zarządzanie”, a więc osób znających wartość tego materialnego czynnika w obecnym świecie, ale może posiadających także inne konkurencyjne tu wartości, jako przeciwwagę dla ulegania pokusie nieuczciwego zdobywania ekonomicznych korzyści.

Badania przeprowadzono wśród 123 studentów studiów zaocznych kierunku Zarządzanie. Badana grupa składała się z osób w większości młodych, podejmujących studia bezpośrednio po szkole średniej, ale zdarzały się też osoby w wieku powyżej 40 lat. Średnia arytmetyczna dla wieku ogółu badanych wynosiła 23,9. Były to zarówno osoby pracujące zawodowo, jak i niepracujące, pozostające na utrzymaniu rodziców czy współmałżonków. Ze względu na płeć rozkład osób wynosił: 67 mężczyzn i 56 kobiet.

Badanych poproszono o wypełnienie anonimowej skali zawierającej 26 twierdzeń, odnoszących się do ich standardów etycznych w zakresie uczciwości i dotyczącej zagadnień związanych z kłamstwem, kradzieżą, korupcją oraz innymi zagadnieniami powiązanymi z naruszaniem norm w dziedzinie finansów, oraz dodatkowe dwa twierdzenia niediagnostyczne, odnoszące się do innych dziedzin. Skala została dopracowana w zakresie pomiaru jej rzetelności i trafności na grupie 60 osób. Postawione twierdzenia zawarte były zarówno w pozytywnej (13), jak i negatywnej formie (13 twierdzeń), by uchronić się przed błędem, polegającym na tendencji do zakreślania odpowiedzi na „tak” lub „nie”. Badani mieli możliwość zakreślenia przy każdym z twierdzeń jednej z czterech możliwych alternatywnych odpowiedzi: 1 = „Zd. prawda” (*Zdecydowanie prawda*), 2 = „r. prawda” (*raczej prawda*), 3 = „r. nieprawda” (*raczej nieprawda*), 4 = „Zd. nieprawda” (*Zdecydowanie nieprawda*). Suma uzyskanych wyników, liczona osobno dla twierdzeń sformułowanych w formie negatywnej, jak i dla twierdzeń przeciwnych, dała ogólny wynik skali obrazującej tendencje dla zachowań etycznych w zakresie uczciwości. Obok Skali Uczciwości zastosowano test *VALUE SURVEY – The Schwartz culture level dimensions* oraz Ankiętę, zawierającą m.in. pytania

otwarte dotyczące autorytetów czy najważniejszych w ich życiu wartości, których szczegółowe wyniki nie będą tu analizowane.

### 3. Uzyskane wyniki badań

Podczas przeprowadzonych badań dotyczących systemu wartości młodzieży zauważono, iż podobnie jak w badaniach innych badaczy nadal dominują tu wartości tradycyjnie już cennie, jak np. rodzina, zdrowie, przyjaźń, a także te z grupy bardziej przesuwającej się w kierunku dóbr i interesów, deklarowane w wysokim rangowaniu edukacji, pozycji zawodowej, materialnego sukcesu, etc. – wskazujących na umiejętności dostosowawcze i pragmatyzm badanych. Niemniej dostrzec należy, że zmiana polega nie na zmianie zasadniczego stosunku do powyższych dóbr i wartości, lecz na braku w percepcji tychże szerszych ponad jednostkowych odniesień – równie wysokich ocen w stosunku np. do szeregu innych mało-czytelnych obecnie dla badanych haseł, jak np. *religia, patriotyzm, suwerenność, wolność, niezależność, ład społeczny, sprawiedliwość, tolerancja, solidarność, demokracja*, etc., które to, mimo swej obecności medialnej – dla wielu w praktyce wydają się już tylko pustymi frazesami i w dokonywanych werbalnie wyborach badana młodzież wymieniała je już tylko sporadycznie i jeżeli tak, to na dalszych pozycjach<sup>3</sup>.

Wyniki badań uzyskane przy zastosowaniu opracowanej przez autorów „Skali Uczciwości” wskazują na znaczne zróżnicowanie standardów etycznych badanych studentów. Górna granica uzyskania możliwych punktów wynosiła 104 punkty (26\*4) i wskazywała na wysokie standardy w zakresie uczciwości. Dolna granica wynosiła 26 punktów i oznaczała brak standardów w tym zakresie. Wysokie zróżnicowanie postaw w zakresie uczciwości nie koreluje w niniejszych badaniach z płcią badanych, z miejscem ich zamieszkania, z faktem podjęcia pracy, ani nawet z faktem subiektywnego poczucia zamożności. Badania te więc jeszcze raz potwierdzają, że metody statystyczne, mimo iż pozwalają na określenie rozmiarów nasilenia badanych zjawisk, są jednak mało przydatne do wyjaśnienia mechanizmu ich genezy, która i w tym przypadku wydaje się być zależna od indywidualnej biografii badanych, od ich indywidualnej drogi życiowej, czy w pewnym stopniu może nawet od genetycznego wyposażenia, a więc od głębiej ukrytych i trudniej uchwytnych czynników i procesów rozwojowych.

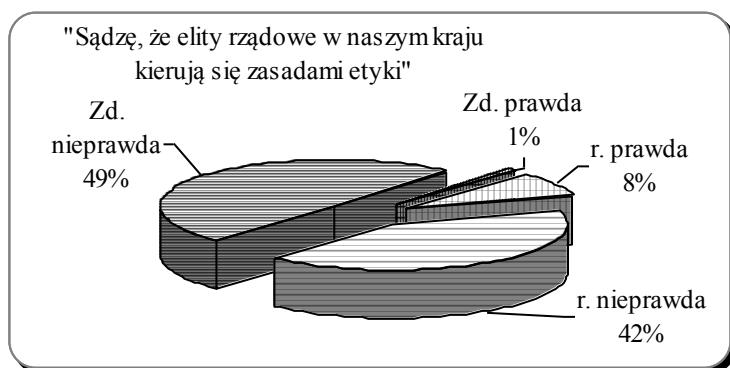
Uogólniając, około jedna trzecia badanych wyraźnie odznacza się niebezpiecznymi tendencjami do zachowań korupcyjnych. Wynika to nie tylko z uzyskania ogólnie niskiego wyniku na skali, ale głównie z analizy odpowiedzi badanych na poszczególne stwierdzenia, stawiające tą kwestię w formie konkretnej i jednoznacznej. Trzeba tu dodać, iż zaskakujący i zadziwiający fakt tak szczerych, czy bezkrytycznych odpowiedzi – także jest wiele mówiący, bo świadczy poniekąd o jakiejś uczciwości badanych w obnażaniu własnych nieetycznych tendencji, odnośnie swych preferencji w świecie wartości. Niektóre wybrane i najbardziej wymowne werbalne deklaracje badanych zobrazowano na poniżej przedstawionych wykresach nr 3, nr 4 i nr 5.

Na wykresie nr 1 pokazano rozkład odpowiedzi badanych wobec kwestii nie związanej bezpośrednio z ogólnym wynikiem ich standardów etycznych, lecz wskazującej na poczucie obowiązującego w kraju standardu w tej dziedzinie, a reprezentowanego przez elity władzy.

---

<sup>3</sup> Wnioski wypływające z badań przeprowadzonych przez autorów artykułu.

Wykres nr 1



Źródło: badania własne.

Jak widać z wykresu nr 1 tylko nieznaczna część badanych, a mianowicie 9% jest przekonana bardziej lub mniej zdecydowanie, że elity rządowe w naszym kraju przy podejmowaniu decyzji kierują się także zasadami etyki. W tym zaledwie 1% badanych, a więc jedna osoba jest o tym przekonana w sposób zdecydowany. Nie wierzy w etykę elit rządzących 91% badanych, z czego 49% nie wierzy „zdecydowanie”. Jest interesującym, iż wyrażone przez badanych opinie o nieetycznym postępowaniu elit rządzących na ogół nie towarzyszy rozgrzeszenie tych zachowań, potwierdzone przekonaniem co do prymatu skuteczności działania nad zasadami etycznymi, nawet w tak „subtelnej materii”, jaką wydaje się być polityka.

Wykres nr 2 obrazuje rozkład odpowiedzi badanych wobec twierdzenia: *Polityk winien bardziej kierować się uczciwością, niż skutecznością swych działań.* Tu widzimy, że aż 88% badanych (w tym 47% w sposób zdecydowany) uznaje prymat etyki nad skutecznością działań, także w działalności politycznej. Czyli można tu sądzić, iż badani są w głębokiej rozterce, mając tak wysokie standardy w zakresie oczekiwań co do swych przywódców rządowych i tak niespełnione, w postaci przeciwstawnych odczuć co do ich faktycznych zachowań.

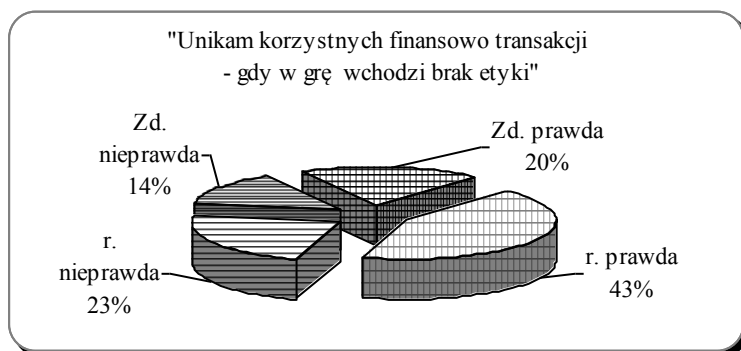
Wykres nr 2



Źródło: badania własne.

Takie rozterki, pomiędzy postulowanym modelem zachowań etycznych, do którego jest przekonana w odniesieniu do polityków (jak wynika z wykresu nr 2) większość badanych, a praktyką dnia codziennego – w sposób mniej rygorystyczny rozstrzygane są w odniesieniu do własnej osoby. Wykres nr 3 obrazuje deklaracje badanych, co do ich rzeczywistych wyborów w sytuacji konfliktu, pomiędzy finansową korzyścią, a złamaniem zasad etyki.

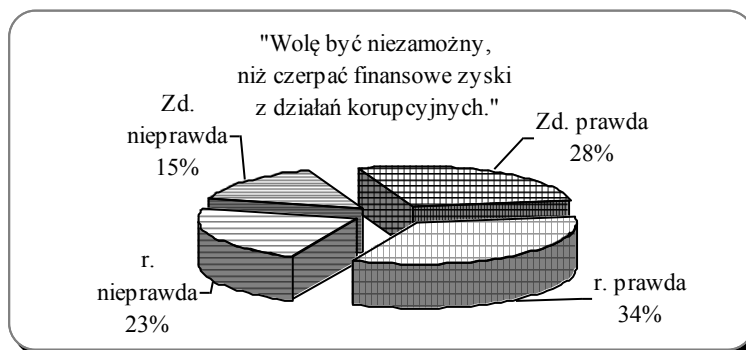
Wykres nr 3



Źródło: badania własne.

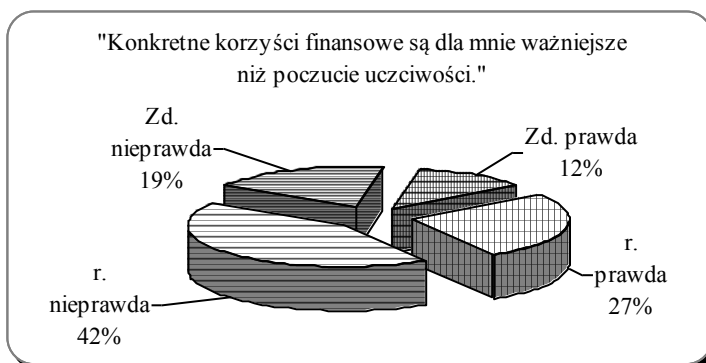
Większość badanych, czyli 63% deklaruje, iż stara się unikać korzystnych dla nich finansowo transakcji, gdy w grę wchodzi brak etyki (20% potwierdza owe stwierdzenie w sposób zdecydowany, a 42% – jako „raczej prawdziwe”), natomiast 37% w stosunku do danego stwierdzenia określiło wypowiedź jemu przeczącą, czyli deklaruje, iż w sytuacji konfliktu pomiędzy naruszeniem zasad etyki a finansowymi korzyściami, stara się z tych korzyści nie rezygnować. Z deklaracji nie wynika, w jakim stopniu zachodzi tu łamanie zasad etycznych, ale w myśl przysłowia „okazja czyni złodzieja” można przypuszczać, że nawet małe naruszenie zasad uczciwości w dokonywanych transakcjach finansowych może zaowocować w przyszłej menedżerskiej już działalności szerszą „kreatywnością”, co wydaje się dziś, co najmniej prawdopodobne w przypadkach osób, które na następne obrazowane na wykresie nr 4 twierdzenie odpowiedziały twierdząco. Postawieniem kropki nad „i” mogą stanowić wybory badanych przyszłych menedżerów wobec stwierdzenia: *Konkretne finansowe korzyści są dla mnie ważniejsze niż poczucie uczciwości*, których rozkład obrazuje wykres nr 5.

Wykres nr 4



Źródło: badania własne.

Wykres nr 5



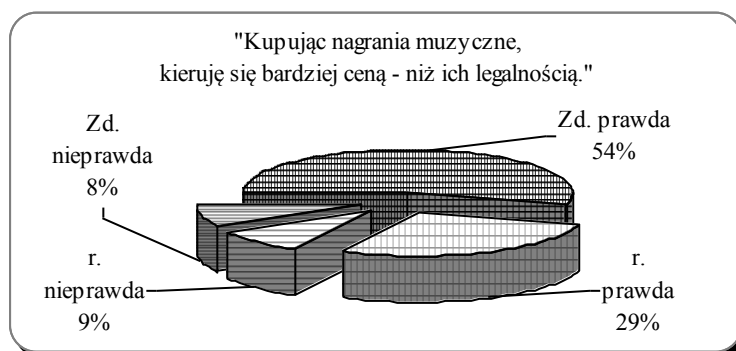
Źródło: badania własne.

Z wykresu nr 5 wynika, że 39% badanych studentów kierunku „Zarządzanie” deklaruje poprzez zakreślenie wyboru „Zdecydowanie prawda” oraz „raczej prawda”, że konkretne korzyści finansowe są dla nich ważniejsze niż poczucie uczciwości. Wynika stąd logiczny wniosek, iż w obliczu zaproponowanej im korupcyjnej oferty – są skłonni do jej przyjęcia.

Wobec tak jednoznacznej i wyrażonej wprost deklaracji o wzajemnych relacjach, pomiędzy uczciwością a konkretnymi korzyściami finansowymi, nie dziwią a raczej potwierdzają dalsze zakreślenia badanych wobec pozostałych stwierdzeń. Wykres nr 6 wskazuje wybory wobec twierdzenia: *Kupując nagrania muzyczne kieruję się bardziej ich ceną niż legalnością ich przegrania.*



Wykres nr 6

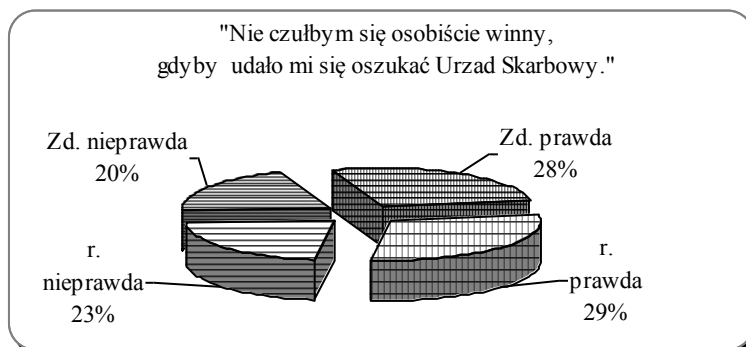


Źródło: badania własne.

17% badanych dba o tantiemy swych ulubieńców estradowych, natomiast 83% badanych kupując nagrania muzyczne kieruje się bardziej ich ceną niż tym, czy nagrania te są legalne. Można tu wnioskować, iż dla 83% badanych studentów słuchanie idolów i darzenie ich sympatią – to „tak”, natomiast uszczuplanie własnych finansów na ich korzyść, to już niestety – „nie”.

Wykres nr 7 przedstawia deklaracje badanych wobec stwierdzenia: *Nie czułbym się osobiście winny, gdyby udało mi się oszukać Urząd Skarbowy.*

Wykres nr 7



Źródło: badania własne.

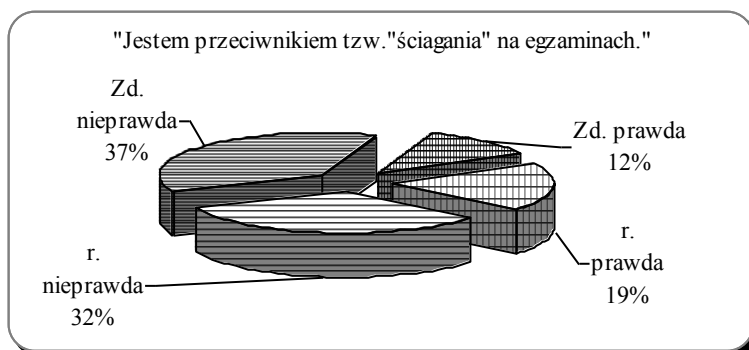
Z danych przedstawionych na wykresie nr 7 wynika, że 43% badanych odznacza się, jeśli wierzyć szczeroci składanym sondażowym zakreśleniom, wewnątrz zinternalizowaną uczciwością w wypełnianiu swych PIT-ów. *Zdecydowanie* odrzuca wersję braku poczucia winy w hipotetycznej sytuacji nierzetelnego spełniania tego obywatelskiego obowiązku, jakim jest płacenie podatku – 20% ogółu badanych, a 23% robi to z lekkim wahaniem, zakreślając rubrykę: *raczej nieprawda*. Natomiast ponad połowa ogółu badanych, czyli 57% ankietowanych przyznaje, że „nie czułoby się winnymi, gdyby udało im się

oszukać Urząd Skarbowy (28% potwierdza *zdecydowany* brak w tym względzie jakichkolwiek wyrzutów sumienia, a 29% tylko w formie *raczej* zgadza się z tym stwierdzeniem).

Wprowadzenie w błąd Urząd Skarbowy zapewne nie jest prostą czynnością i prawdopodobnie na ogół nieopłacalną, biorąc pod uwagę sankcje za tego rodzaju przekroczenie, będące tu pewnego rodzaju zabezpieczeniem, w przypadku braku wewnętrznych standardów u obywateli. Proces kontroli i wymierzania sankcji nie jest potrzebny, jak wynika z niniejszych badań, w stosunku do co najmniej 20% ogółu badanych, którzy z pobudek wewnętrznych nie są skłonni do nadużyć finansowych i zapewne odbywa się on także i ich kosztem.

Uczciwość w świecie finansów zaczyna się jednak wcześniej, a mianowicie zależna jest od ogólnych standardów etycznych i od uczciwości dotyczącej pozostałych sfer życia. Nieuczciwość w uzyskiwaniu lepszych ocen i przewłaszczanie sobie nienależnej pozycji dobrego ucznia, a później studenta, także przygotowuje wchodzące w życie młode pokolenie w świat późniejszych nadużyć finansowych i skłonności do korupcyjnych zachowań. Wykres nr 8 obrazuje zakreślone wybory badanych w stosunku do stwierdzenia: *Jestem przeciwnikiem tzw. ściągania na egzaminach.*

Wykres nr 8



Źródło: badania własne.

Można przypuszczać, iż osoby przeciwnie ściąganiu odnoszą z tego ściągania jakiegokolwiek zyski, ponieważ według „teorii gier” sami nie ściągając, a przyzwalając, by robili to inni – automatycznie zgadzają się na obniżanie i deprecjacje ich oceny, która jest zależna od poziomu i średnich wyników uzyskanych przez ściągającą pozostałą resztę osób. Dlatego też można przyjąć, iż osoby będące przeciwnikami ściągania na ogół nie korzystają z tego sposobu zdawania egzaminów i przeciwnie osoby odrzucające twierdzenie o sprzeciwie – są z tą formą, czy sposobem uzyskiwania ocen już oswojeni i w niej wprawieni.

Zmiana nawyków, także tych dotyczących standardów etycznych, nie jest łatwym zadaniem i utrwalone przez szkolne lata powyższe praktyki, które trudno nazwać „umiejętnościami” mogą przeszkadzać około 69% badanych w ich dorosłym i zawodowym życiu w ukazywaniu prawdziwego oblicza, czy to ich samych, czy reprezentowanej przez nich firmy i dotyczyć będą różnych sfer, w tym najprawdopodobniej i sfery finansowej.

## 4. Konkluzje

Na podstawie uzyskanych wyników badań stwierdzić należy, że skonstruowana skala do mierzenia uczciwości okazała się trafnym i czułym instrumentem, różnicującym badanych ze względu na posiadane standardy etyczne w zakresie uczciwości. Korelacje pomiędzy poszczególnymi stwierdzeniami a ogólnym wynikiem skali potwierdza powyższe oraz wskazuje, że „uczciwość” jest jedna i naruszenie zasad dotyczących np. prawdomówności – koreluje z naruszeniem zasady „nie kradnij”, itd. Dlatego też uczciwość w świecie finansów powiązana jest z ogólnymi standardami etycznymi, których posiadanie nie jest jednoznacznie zależne ani od płci badanych, ani od innych prostych danych statystycznych. Także poziom zamożności i wiek okazał się nie mieć wpływu na ogólny wynik niniejszych standardów.

Niemniej wyniki badań wykazały, że około jedna trzecia badanych deklaruje tak niski poziom etyczności, iż stanowić on może potencjalne zagrożenie dla ładu społecznego w zakresie działań korupcyjnych i przestępczych. Wobec stwierdzenia, że *konkretne korzyści finansowe są dla nich ważniejsze, niż poczucie uczciwości* pozytywnie ustosunkowuje się 39% badanych (patrz wykres nr 5), co napawać winno niepokojem co do faktycznych wyznaczników, kierunków i metod zarządzania, którymi będą się oni w przyszłości kierować, reprezentując niekiedy nie tylko siebie, ale i firmy. Takie deklaracje ponad jednej trzeciej badanych studentów kierunku „Zarządzanie” można przełożyć na sygnał, iż osoby te są otwarte na skierowane do nich propozycje korupcyjne, których prawdopodobnie w pracy menedżera nie brakuje. Zarządzane przez nich w przyszłości firmy czy instytucje publiczne, mogą być ewentualnie bardziej zależne od grubości kopert, niż od logiki sytuacyjnej i merytorycznej wiedzy, w którą obecnie uczelnia stara się wyposażać swych absolwentów. Badania wskazują na niebezpieczne dla przyszłości kraju braki w dziedzinie edukacji etycznej, będące konsekwencją zaniedbań współczesnej szkoły lub domu czy innych wychowawczych oddziaływań środowiska, co wydaje się wymagać pilnego zwrotu w dotychczasowym podejściu do kształcenia, oraz implikować konieczność włączenia w nie (poza dotychczasowe wąsko użyteczne i specjalistyczne) także inne, szersze filozoficzne i etyczne elementy wiedzy.

## Ethics and the Values of Management Students

### Summary

The article shows the results of a survey given to Management students. The survey is concerned with subjects linked to corruption and their relationship to norms of ethical behaviour in business. The relationship towards owning a foreign property, including a governmental one, honesty in paying taxes, stealing patents, etc., were the subject of the research carried out using the Linkert scale. The preliminary findings are that specific non-ethical behaviours, with corrupt tendencies exist, as declared by the tested group. These findings require deeper sociological analysis, which could reveal that this is, indeed, the case and that it can be present in different levels of the social structure.

**Key words:** *ethics, values, responsibility, education, manager.*